

Franciszek Ziejka

POLSKA POTRZEBUJE ŚWIATŁYCH PATRIOTÓW!

O WIELKIEJ NADZIEI I MARZENIU JANA PAWŁA II, CZYLI O PAPIESKIEJ WIZJI POLSKIEGO UNIwersYTETU

Historycy Kościoła przypominają, że Jan Paweł II był 264. papieżem. Co jednak znamienne, należał do niewielkiej, zaledwie kilkunastoosobowej grupy papieży zawodowo związanych przed wyborem na Stolicę Piotrową ze światem uniwersyteckim. Przypomnijmy: historia uniwersytetów europejskich sięga XI–XII wieku i wiąże się z dziejami uniwersytetu bolońskiego (ok. 1088), paryskiego (ok. 1100), oksfordzkiego (ok. 1167) i uniwersytetu w Cambridge (1209). W XIII wieku powstały następne uczelnie w Salamance, Padwie, Montpellier itd.

W interesującym nas tu okresie, tzn. od roku 1088 (od powołania do życia Uniwersytetu Bolońskiego) do 1978 (do wyboru na papieża kardynała Karola Wojtyły) na Stolicy św. Piotra zasiadało stu pięciu papieży¹. Bliższy wgląd w biografie owych namiestników Chrystusa pozwala stwierdzić, że profesorami na uniwersytetach przed wyborem na urząd biskupa Rzymu było zaledwie ośmiu papieży. Galerię tych papieży tworzą: Grzegorz VIII, Innocenty V, Jan XXI, Urban V, Innocenty VII, Kalikst III, Hadrian VI oraz Klemens IX. W seminariach duchownych profesorami byli: Innocenty III, Sykstus IV, Klemens XIV, Pius VII oraz Pius XI i Jan XXIII².

¹ Oczywiście, w zestawie tym nie uwzględniłem sporej liczby tzw. antypapieży. Por. J. N. D. Kelly, *Encyklopedia papieży*, tłum. i uzup. T. Szafrński, Warszawa 2006; C. Rendina, *I papi. Storia e segreti. Dalle biografie dei 264 romani pontefici rivivono rettoscena e misteri della cattedra di Pietro tra antipapi, giubilee, conclavi e concili ecumenici*, Roma 2003; R. Fischer-Wollpert, *Leksykon papieży*, tłum. B. Białecki, Kraków 1996; R. P. McBrien, *Leksykon papieży. Pontyfikaty od Piotra Apostoła do Jana Pawła II*, tłum. B. Mierzejewska i A. Miziołek, Warszawa 2003.

² Grzegorz VIII (właśc. Alberto da Morra), premonstratens (norbertanin), przed wyborem na papieża wykładał prawo kanoniczne na uniwersytecie w Bolonii. Papieżem był tylko dwa miesiące: od 21 października do 17 grudnia 1187 roku. Innocenty V (właśc. Pierre de Tarentaise, Francuz), dominikanin, przed wyborem na Stolicę Piotrową wykładał

Żaden z papieży nie odbył tyłu spotkań z reprezentantami świata akademickiego (ok. 120!). Żaden nie uczestniczył w tyłu posiedzeniach Papieskiej Akademii Nauk. Z imieniem Jana Pawła II wiąże się sławna swego czasu instytucja letnich seminariów *Nauka-Religia-Dzieje* w Castel Gandolfo, w których uczestniczyli teolodzy, fizycy, biolodzy i filozofowie z różnych stron świata, w tym z Polski³.

Szczególne szczęście miał polski świat akademicki. Ojciec święty nie tylko przyjmował jego reprezentantów w Watykanie czy Castel Gandolfo, ale też spotykał się z reprezentantami tego świata w czasie swych kolejnych pielgrzymek do ojczyzny. Jak pisałem niedawno, od dziewięciu polskich uczelni przyjął najwyższe wyróżnienie – doktorat honorowy. Nadto od trzynastu uczelni Wrocławia i Opola przyjął Złoty Laur Akademicki⁴.

teologię na Uniwersytecie Paryskim. Papieżem był od 21 stycznia do 22 czerwca 1276 roku. Jan XXI (właśc. Pedro Julião, Portugalczyk), przed wyborem na papieża wykładał medycynę na Uniwersytecie w Sienie. Jego pontyfikat przypadł na okres od 8 września 1276 do 20 maja 1277 roku. Urban V (właśc. Guillaume Grimoard, Francuz), przed wyborem na papieża był profesorem prawa na uniwersytetach w Montpellier, Paryżu oraz prawdopodobnie w Tuluzie. Papieżem był w latach 1362–1370. Innocenty VII (właśc. Zosimo Gentile de' Migliorati, Włoch) wykładał prawo na Uniwersytetach w Padwie i Perugii. Papieżem był w okresie od 17 października 1404 do 6 listopada 1406 roku. Kalikst III (właśc. Alfonso de Borja, Hiszpan) wykładał na uniwersytecie w hiszpańskiej Leridzie. Papieżem był w okresie od 8 kwietnia 1455 do 6 sierpnia 1458 roku. Hadrian VI (właśc. Adriaan Florenszoon Dedel, Niderlandczyk) przed wyborem na papieża wykładał filozofię i teologię na Uniwersytecie w Leuven (Lowanium). Jego pontyfikat przypadł na okres od 9 stycznia 1522 do 14 września 1523 roku. Klemens IX (Giulio Rospigliosi, Włoch), przed wyborem na papieża wykładał filozofię na Uniwersytecie w Pizie. Jego pontyfikat przypadł na okres od 20 czerwca 1667 do 9 grudnia 1669 roku. Profesorami w seminariach duchownych – diecezjalnych lub zakonnych – byli przed wyborem na papieża: Innocenty III, Sykstus IV, Klemens XIV, Pius VII, Pius XI oraz Jan XXIII.

³ W letniej rezydencji papieży – Castel Gandolfo – odbyło się tych seminariów dwanaście. Podjęta przez Katolicki Uniwersytet Lubelski inicjatywa kontynuowania takich spotkań nie powiodła się; zorganizowano łącznie tylko cztery konferencje (ostatnie w 2011 roku). Należy dodać, że z inicjatywy Jana Pawła II w 1996 roku odbyło się w Castel Gandolfo seminarium humanistyczne pt. *Współcześni Słowianie wobec własnych tradycji i mitów*.

⁴ Należy tu przypomnieć, że Jan Paweł II przyjął pierwszy doktorat honorowy od senatu Uniwersytetu w Coimbrze (Portugalia) w dniu 15 maja 1982 roku. Doktoraty takie w 1983 roku przyjął od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (17 czerwca) oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego (22 czerwca). Po siedemnastu latach ojciec święty zgodził się przyjąć to najwyższe odznaczenie akademickie od Akademii Górniczo-Hutniczej (3 kwietnia 2000), Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (26 lutego 2001), Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (15 grudnia 2001), Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (10 stycznia 2002), Uniwersytetu Opolskiego (17 lutego 2004), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (21 listopada 2004). Pośmiertnie otrzymał doktorat *honoris causa* od Uniwersytetu Rzeszowskiego (20 lutego 2006). Nadto w dniu 8 stycznia 2004 przyjął Złoty Laur Akademicki od senatów trzynastu uczelni Wrocławia i Opola. Por. F. Ziejka, *Jan Paweł II i polski świat akademicki*, Kraków 2014.

W czasie swoich rozlicznych spotkań z reprezentantami świata akademickiego ojciec święty Jan Paweł II wiele razy powracał do sprawy wizji współczesnego uniwersytetu. Mówił o tej koncepcji na spotkaniach z profesorami i studentami uniwersytetów europejskich, ale także afrykańskich, amerykańskich czy azjatyckich. Szczególne zadania stawiał wszakże przed uniwersytetami polskimi. Zanim jednak będę mówił o tym, godzi się przywołać w największym zarysie zasadnicze tezy Jana Pawła II dotyczące wszystkich współczesnych uniwersytetów⁵.

W dniu 8 czerwca 1997 roku, w czasie spotkania z liczącą blisko tysiąc osób reprezentacją polskiego świata akademickiego w krakowskiej kolegiacie św. Anny, ojciec święty Jan Paweł II mówił: „Uniwersytet ma w sobie podobieństwo do matki. Podobny jest do niej przez troskę macierzyńską. Ta troska jest natury duchowej: rodzenie dusz do wiedzy, do mądrości, kształtowanie umysłów i serc”. Tę piękną metaforę wyjaśniał, dowodząc, że

Powołaniem każdego uniwersytetu jest służba prawdzie: jej odkrywanie i przekazywanie innym. [Uniwersytet] poprzez wysiłek badawczy wielu dyscyplin naukowych stopniowo zbliża się ku Prawdzie Najwyższej. Człowiek przekracza granice poszczególnych dyscyplin wiedzy, tak aby ukierunkować je ku owej Prawdzie i ku ostatecznemu spełnieniu swego człowieczeństwa⁶.

To szczególne znaczenie uniwersytetu – jako miejsca nie tylko poznawania i przekazywania prawdy, ale także formowania człowieka – Jan Paweł II podkreślał wiele razy w swym apostołskim nauczaniu. Już w dniu 6 czerwca 1979 roku, w czasie spotkania z reprezentacją wspólnoty akademickiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na Jasnej Górze, przekonywał zebranych, że „Uniwersytet to jest jakiś odcinek walki o człowieczeństwo człowieka”! W tej wypowiedzi zawarł też wspaniałe określenie rangi uniwersytetu. Oświadczył: „Instytucja uniwersytetu jest jednym z arcydzieł kultury”. W dniu 12 września 1982 roku, w czasie spo-

Problematyka ta pojawiała się w referatach wygłaszanych w czasie organizowanych na UJ w latach 1884–1993 spotkań naukowych, których pokłosie ukazało się w dwóch tomach pt. *Servo veritatis* (t. I red. W. Stróżewski, Kraków 1988; t. II red. A. Pelczar i W. Stróżewski, Kraków 1996).

⁵ Wygłoszone w czasie owych spotkań homilie Jana Pawła II ukazały się drukiem w polskim przekładzie w serii wydawniczej *Edukacja w Nauczaniu Kościoła*, redagowanej przez ks. prof. dra hab. Stanisława Urbańskiego z Instytutu Badań Naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie: *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, t. I (1978–1988), Warszawa 1999, t. II (1989–1999), Warszawa 2000. Z tego źródła pochodzą przywoływane niżej cytaty z homilii papieskich.

⁶ Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 8 czerwca 1997, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 249.

tkania ze wspólnotą akademicką Uniwersytetu Padewskiego ojciec święty na nowo powrócił do sprawy koncepcji uniwersytetu. Mówił:

Od zarania uniwersytet był rozumiany jako wszechnica, to jest instytucja otwarta dla wszystkich i nastawiona na kultywowanie każdej formy wiedzy oraz studiowanie prawdy we wszystkich jej przejawach: naukowym, filozoficznym, teologicznym. [...] Uniwersytet jako taki ma za zadanie studiowanie prawdy i jedynie z jej poznawania czerpie kryteria służące uporządkowaniu i nadaniu znaczenia studiom poszczególnych działów⁷.

W pięć lat później, w dniu 9 czerwca 1987 roku, w Lublinie, na spotkaniu ze społecznością KUL-u, rozwinął tę myśl w słowach:

Uniwersytet jest swoistym warsztatem pracy. Może na pierwsze wejrzenie rzuca się w oczy jego praca dydaktyczna. Przy głębszym jednak poznaniu staje się jasne, że prawdziwą „wodą życia” ożywiająca całe nauczanie jest praca naukowa o charakterze twórczo-badawczym. Uprawianie nauki i właściwe mu metody stanowią podstawową niejako formę istnienia i działania uniwersytetu⁸.

Wreszcie, w dniu 9 czerwca 1989 roku, w czasie spotkania z przedstawicielami uniwersytetów szwedzkich w Uppsali, jeszcze raz potwierdził, że szczególnym powołaniem europejskich uczelni jest „stałe podtrzymywanie ideałów wolnej oświaty i uniwersalnych wartości, które wnosi do szkolnictwa wyższego tradycja kulturowa, naznaczona chrześcijańskim dziedzictwem”.

Pozostajmy przy tych kilku cytatach. Wynika z nich jedno: Jan Paweł II był strażnikiem najpiękniejszych tradycji uniwersytetu europejskiego. Tych tradycji, które dziś nie tylko w Polsce, ale także w wielu innych krajach próbuje się odrzucić bądź spłycić. Niejeden raz możemy wszak dzisiaj czytać, że uniwersytet powinien być przede wszystkim... przedsiębiorstwem, powinien rządzić się prawami obowiązującymi w przedsiębiorstwie, powinien przynosić zysk. Wciąż ukazują się „uczone” wywody ekonomistów lub socjologów, ale i zwykłych publicystów, już nie o studentach, ale o... klientach, nie o nauce, ale o proponowanym studentom – klientom towarze. Mająca zwolenników przede wszystkim wśród specjalistów od zarządzania „zasobami ludzkimi” teoria uniwersytetu – przedsiębior-

⁷ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotą akademicką Uniwersytetu w Padwie, 12 września 1982, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 302–303.

⁸ Jan Paweł II, Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9 czerwca 1987, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 425.

stwa znajduje niemało entuzjastów w gronie polityków, którzy z upodobaniem podkreślają, iż uczelnie winny przynosić narodowej gospodarce przede wszystkim patenty i wdrożenia, czyli określone korzyści materialne.

Odejście od europejskiej tradycji uniwersyteckiej daje o sobie znać także w inny sposób. W większości powstałych w Polsce po 1989 roku wyższych szkół niepublicznych nie prowadzi się badań naukowych lub też jedynie się je pozoruje. Ustawa o państwowych wyższych szkołach zawodowych w ogóle nie wspomina o potrzebie prowadzenia przez ich pracowników badań naukowych. Tymczasem z długiej tradycji akademickiej w Europie wiadomo, że nie ma mowy o rzetelnej dydaktyce akademickiej bez prowadzenia badań naukowych. Prawdę tę przypomniał ojciec święty na spotkaniu ze społecznością Uniwersytetu w Sydney w dniu 26 listopada 1986, gdy mówił:

Żaden uniwersytet nie może sobie rościć prawa do szacunku społecznego, jeśli w swej praktyce badawczej nie stosuje najwyższych standardów naukowych, bezustannie aktualizując metody i warsztat badawczy, i jeśli nie odnosi się z najwyższą powagą – co oznacza też całkowitą swobodę – do przedmiotu badań⁹.

Słowa te nie pozostawiają wątpliwości. Uniwersytet, chcąc być „arcydziełem kultury”, musi prowadzić badania naukowe. Musi uprawiać dydaktykę. Ale musi także formować osobowości młodych ludzi. Jest to jednoznaczne przesłanie papieża skierowane do uczonych w całym świecie, w tym i do uczonych polskich, którym przyszło pracować w bardzo trudnych warunkach, w czasie, gdy uczelnie przechodzą wielki proces transformacji.

Szczególną troską Jana Pawła II było przywrócenie współczesnemu uniwersytetowi moralnego autorytetu. W czasie audiencji dla rektorów polskich uczelni akademickich w dniu 4 stycznia 1996 roku w Watykanie mówił: „Trzeba, aby środowiska akademickie odzyskały swój tradycyjny autorytet moralny, aby stawały się na nowo sumieniem narodu, dając przykład cnót obywatelskich i patriotycznych”¹⁰. Ojciec święty powrócił do tej sprawy w roku następnym, w czasie wspomnianego już spotkania w kolegiacie św. Anny w Krakowie, kiedy z mocą podkreślał: „Być pracownikiem naukowym – to zobowiązuje! Zobowiązuje przede wszystkim do szczególnej troski o rozwój własnego człowieczeństwa”¹¹. Na czym

⁹ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotą uniwersytetu w Sydney, 26 listopada 1986, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 400.

¹⁰ Jan Paweł II, Przemówienie podczas audiencji dla rektorów polskich uczelni akademickich, Watykan, 4 stycznia 1996, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 202.

¹¹ Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone z okazji sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 8 czerwca 1997, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 250.

zasadza się – w ujęciu Jana Pawła II – droga uczonego do człowieczeństwa? Ojciec święty odpowiadał: pracownik naukowy powinien posiadać dociekliwość badawczą, ale zarazem – świadomość transcendentnego wymiaru prawdy. Powinien zachować pokorę w chwili odkrywania prawdy, ale także wrażliwość etyczną w swoim postępowaniu. Musi mieć odwagę zadawania wciąż nowych pytań, ale i uczciwość w postępowaniu badawczym. Przy tym wszystkim zaś – musi znać narzędzia badawcze, posiadać metodę. W badaniach naukowych – nauczał ojciec święty – uczoney ma prawo do wolności, ale nie wolno mu zapominać o ponoszonej przez niego odpowiedzialności za wyniki prowadzonych badań.

W Rzymie, w dniu 15 października 1979 roku, w czasie mszy świętej dla papieskich uniwersytetów i kolegów, przekonywał słuchaczy: „Pokora jest znakiem rozpoznawczym każdego naukowca, który ma uczciwy stosunek do prawdy poznawczej”¹². Rozwinął tę myśl 4 maja 1980 roku w przemówieniu skierowanym do pracowników i studentów uniwersytetu w Kinszasie, mówiąc:

Jeśli wszelkie badania uniwersyteckie wymagają prawdziwej wolności, bez której nie mogą istnieć, to wymagają również od ludzi uniwersytetu przywiązania do pracy i takich zalet, jak obiektywność, metoda i dyscyplina, krótko mówiąc, wymagają kompetencji¹³.

W kilka lat później w Sydney, w dniu 26 listopada 1986 roku, na spotkaniu ze społecznością tamtejszego uniwersytetu przyznawał: „Uczony pomaga w przekazywaniu wiedzy zgromadzonej przez rodzaj ludzki za cenę wytężonych, dających satysfakcję, ale nieraz niosących rozczarowanie badań”¹⁴. Zaś w Lublinie, na spotkaniu z pracownikami KUL-u, w dniu 9 czerwca 1987 roku dodawał: „służba poznaniu – czyli służba Prawdzie – staje się podstawą kształtowania człowieka”¹⁵. Już te sądy ojca świętego, a podobnych można przywołać znacznie więcej, potwierdzają jedno: iż Jan Paweł II postrzegał uczonych jako ludzi dotykających prawdy, służących prawdzie. Ustawiał też przed nimi bardzo wysoką poprzeczkę oczekiwań.

Na spotkaniu z przedstawicielami nauki w Kinszasie, w dniu 4 maja 1980 roku, ojciec święty mówił: „Kto mówi nauka, mówi prawda”. Sformułowanie to

¹² Jan Paweł II, Homilia w czasie mszy św. dla papieskich uniwersytetów i kolegów, Rzym, 15 października 1979, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 122.

¹³ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze środowiskiem uniwersyteckim, Kinszasa (Zair), 4 maja 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 183.

¹⁴ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotą uniwersytetu w Sydney, 26 listopada 1986, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 398.

¹⁵ Jan Paweł II, Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9 czerwca 1987, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 411.

opatrzył następującym komentarzem: „Nie ma [...] prawdziwego ducha uniwersyteckiego tam, gdzie nie ma natchnionej gorącą miłością prawdy radości poszukiwania i poznawania”¹⁶. Sprawie nauki pojmowanej jako dochodzenie do prawdy Jan Paweł II poświęcił chyba najwięcej miejsca w swym apostołskim nauczaniu. To temat zasługujący z całą pewnością na osobną dysertację.

Znamienne jest, że papież nieodmiennie podkreślał wagę nauk podstawowych w życiu współczesnego społeczeństwa. Na spotkaniu z Papieską Akademią Nauk, w dniu 10 listopada 1979 roku, o sprawie nauki, „natchnionej gorącą miłością prawdy radości poszukiwania i poznawania”, mówił następująco:

Czysta nauka jest dobrem, które zasługuje na wielką miłość, ponieważ jest poznaniem, a więc doskonałością ludzkiej inteligencji. [...] Nauka podstawowa jest dobrem ogólnoludzkim, które każdy naród powinien rozwijać w pełnej swobodzie i bez żadnych uzależnień na płaszczyźnie międzynarodowej. [...] Podstawowe badania naukowe powinny być wolne od ingerencji władzy politycznej i gospodarczej¹⁷.

Stwierdzenia o podobnym charakterze pojawiają się w wielu innych wystąpieniach Jana Pawła II skierowanych do uczonych. Na spotkaniu w paryskim Instytucie Katolickim, w dniu 1 czerwca 1980 roku, ojciec święty zwracał uwagę na niebezpieczeństwa związane z odchodzeniem przez uczonych od badań podstawowych na rzecz nauk stosowanych. Mówił: „Wspaniały postęp naukowy w epoce współczesnej ma również swe słabości, z których nie najmniejszą jest przywiązanie niemal wyłączne do nauk przyrodniczych i do ich zastosowań w technice”¹⁸. W Kolonii natomiast, w dniu 15 listopada 1980 roku, dodawał:

Nauka powinna być wolna w tym sensie, że nie będą jej w sposób istotny określały cele pośrednie, potrzeby gospodarcze czy interesy ekonomiczne. Nie znaczy to, że powinna być w sposób zasadniczy oddzielona od *praxis*. Żeby jednak mogła oddziaływać na praktykę, musi być najpierw określona przez prawdę, a więc otwarta ku prawdzie¹⁹.

Odtąd ten wątek przewija się niby nić Ariadny przez szereg następnych wystąpień Jana Pawła II. Poświęcił tej sprawie wiele miejsca w swych wystąpieniach

¹⁶ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze środowiskiem uniwersyteckim, Kinżasa, 4 maja 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 181.

¹⁷ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z Papieską Akademią Nauk, Watykan, 10 listopada 1979, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 128.

¹⁸ Jan Paweł II, Przemówienie w Instytucie Katolickim, Paryż, 1 czerwca 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 195.

¹⁹ Jan Paweł II, Przemówienie do naukowców i studentów zgromadzonych w katedrze w Kolonii, 15 listopada 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 209.

na spotkaniach ze światem akademickim japońskiej Hiroszimy (25 lutego 1981 roku), portugalskiej Coimbrzy (15 maja 1982 roku) czy szwajcarskiego Fryburga (13 czerwca 1984 roku). Tę sprawę w szczególny sposób podkreślił w 1994 roku w liście skierowanym do arcybiskupa Alfonsa Nossola z okazji inauguracji działalności Uniwersytetu Opolskiego. Pisał tam:

Powołaniem każdego uniwersytetu jest szczególna służba ludzkiej kulturze, a to oznacza przede wszystkim służbę prawdzie: trud jej poznawania, przekazywania, a także jej obrony. Chodzi o pełną i niezafałszowaną prawdę o człowieku i o otaczającym go świecie. Służąc prawdzie, służy się człowiekowi, a broniąc prawdy, broni się człowieka w tym, co dla niego najbardziej istotne²⁰.

Po raz kolejny papież podjął ten wątek w 1995 roku, w telegramie przesłanym do Łodzi w związku z obchodami 50-lecia Uniwersytetu Łódzkiego. Tutaj także z mocą podkreślał, że „bez tej fundamentalnej wartości [jaką jest prawda] nie może istnieć wolność, godność człowieka, sprawiedliwość i solidarność; nie może być wzrastania ku dobru ani prawdziwego rozwoju osoby czy całego społeczeństwa²¹”.

Wszystko wskazuje na to, że ojcu świętemu chodziło o to, by uczeni uświadomili sobie wagę spraw nauki jako takiej, nauki, która nie służy żadnym innym celom, jak tylko poznaniu prawdy. Żywiołowo rozwijające się ostatnio badania stosowane, podkreślał, nie mogą zastąpić badań podstawowych. Nie mogą stać się celem samym w sobie. Niedopuszczalne jest stosowanie w nauce wyłącznie kryteriów pożytku technologicznego. Nieprzypadkowo też na spotkaniu z uczonymi niemieckimi w Kolonii, 15 listopada 1980 roku, przestrzegał: „Funkcjonalistyczna nauka, która odsunęła wartości i odcięła się od prawdy, może oddać się na służbę [...] ideologii²²”. Dzieła techniki mogą bowiem z łatwością „przeistoczyć się w przerażające narzędzia zniszczenia i śmierci, niosąc ze sobą groźby manipulacji i zniewolenia człowieka” (Fryburg, 13 czerwca 1984)²³.

W dzisiejszym świecie zagrożenia, o których przez cały pontyfikat mówił Jan Paweł II, nie tylko nie zanikły, ale przybierają na sile. Jest truizmem stwierdzenie, że nie zawsze postęp cywilizacyjny służy człowiekowi i światu. Wygląda na to, że

²⁰ Jan Paweł II, List do arcybiskupa Alfonsa Nossola z okazji powołania Uniwersytetu Opolskiego, 1 października 1994, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 161.

²¹ Jan Paweł II, Telegram na 50-lecie Uniwersytetu Łódzkiego, Watykan, 24 maja 1995, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 185.

²² Jan Paweł II, Przemówienie do naukowców i studentów zgromadzonych w katedrze w Kolonii, 15 listopada 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 206.

²³ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą Szwajcarii romańskiej, Fryburg, 13 czerwca 1984, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 333.

dziś żądza sławy i pieniędzy, niestety, nadal wygrywa z powołaniem uczonych, jakim jest poszukiwanie prawdy. Należy jednak mieć nadzieję, że wcześniej czy później ludzkość wsłucha się w słowa Jana Pawła II, który z uporem powtarzał:

Nauka jest jedynie wówczas prawdziwie wolna, gdy czynnikiem decydującym w niej jest prawda. Dlatego działalność naukowca nie powinna być uzależniona od doraźnych celów, wymagań społecznych czy korzyści gospodarczych. Wolność badań naukowych jest także dobrem, którego wspólnota akademicka musi pilnie strzec²⁴.

Po tych przypomnieniach powróćmy raz jeszcze do spotkania ojca świętego ze światem nauki w kolegiacie św. Anny w dniu 8 czerwca 1997 roku. Jan Paweł II mówił wówczas:

Człowiek ma żywą świadomość, iż prawda jest poza i „ponad” nim samym. Człowiek nie tworzy prawdy, ale ona sama się przed nim odsłania, gdy jej szuka wytrwale. Poznanie prawdy rodzi jedyną w swoim rodzaju duchową radość (*gaudium veritatis*). [...] W tym przeżyciu radości z poznania prawdy można widzieć także jakieś potwierdzenie transcendentnego powołania człowieka, wręcz jego otwarcie się na nieskończoność²⁵.

Radość poznania wiedzie nas prostą drogą do encykliki *Fides et ratio*. Przede wszystkim jednak – do pytań o sprawę wolności w badaniach naukowych. W Kolonii, w dniu 15 listopada 1980 roku, Jan Paweł II mówił:

Nie boimy się tego, co więcej, uważamy za wykluczone, aby jakaś nauka oparta na rozumnych podstawach i postępująca w sposób metodycznie poprawny doszła do stwierdzeń, które byłyby w konflikcie z prawdą wiary²⁶.

Na spotkaniu z profesorami Papieskiej Akademii Nauk (Rzym, 10 listopada 1979), przywołując postać Galileusza, przypominał, że ten wielki uczony zawsze podkreślał, iż „dwie prawdy, tj. wiary i nauki, nie mogą nigdy pozostawać z sobą w sprzeczności”²⁷. Istotnie, poznanie prawdy staje się nadrzędnym celem nauki.

²⁴ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą Szwajcarii romańskiej, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 336.

²⁵ Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 8 czerwca 1997, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. II, s. 249.

²⁶ Jan Paweł II, Przemówienie do naukowców i studentów zgromadzonych w katedrze w Kolonii, 15 listopada 1980, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 204.

²⁷ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z Papieską Akademią Nauk, Watykan, 10 listopada 1979, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 131.

Poszukiwanie jej winno być osnową działania każdego naukowca. „Poszukiwanie prawdy wiąże się [bowiem] z wielką godnością i wieloraką odpowiedzialnością”²⁸. Jest to fundament trwającej od blisko tysiąca lat tradycji uniwersyteckiej w naszym śródziemnomorskim kręgu kulturowym. Jest to także niezwykle ważne przesłanie Jana Pawła II skierowane do uczonych z XXI wieku.

Przywołując tu wybrane stwierdzenia z moich wcześniejszych prac, proponuję powrócić do trwale zapisanych w kronikach naszego Uniwersytetu Jagiellońskiego chwil z dnia 22 czerwca 1983 roku, kiedy to Jan Paweł II odbierał z rąk rektora Józefa Gierowskiego w Auli Collegium Maius dyplom doktora *honoris causa*. W przemówieniu, w którym dziękował za otrzymane wyróżnienie, przypomniał swoje słowa wypowiedziane w paryskiej siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) w dniu 2 czerwca 1980 roku, które warto i tu przywołać. Mówił tam:

Jestem synem narodu, który przetrzymał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć – a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg... Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu²⁹.

Słowa te posłużyły ojcu świętemu do podkreślenia roli Uniwersytetu Jagiellońskiego w dziejach kultury polskiej. Oświadczył też, iż w ciągu przeszło sześciu wieków swego istnienia „Uczelnia Jagiellońska trwa w samym sercu nauki i kultury polskiej”, że odegrała ona i nadal odgrywa wielką rolę „w tworzeniu i upowszechnianiu tej kultury, która tworzy suwerenność duchową narodu”³⁰. Przesłanka ta posłużyła papieżowi do złożenia Uniwersytetowi Jagiellońskiemu szczególnych życzeń na przyszłość. Mówił:

Życzę ci, Uniwersytecie Jagielloński, abyś w siódmym stuleciu twojego istnienia pozostawał zawsze wierny tej akademickiej dewizie [*Plus ratio, quam vis*]. Niech twoja obecność w życiu Polski współczesnej służy zwycięstwu tego, co jest godne człowie-

²⁸ Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania ze wspólnotą uniwersytetu w Sydney, 26 listopada 1986, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 398.

²⁹ Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO, Paryż, 2 czerwca 1980, [w:] F. Ziejka, *Jan Paweł II i polski świat akademicki*, dz. cyt., s. 128.

³⁰ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie uroczystości nadania doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 22 czerwca 1983, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., t. I, s. 328.

ka jako istoty rozumnej i wolnej. Niech chroni od przewagi samych tylko sił materialnych. Życzę, abyś mógł, Uniwersytecie Jagielloński – wielki protagonisto wszystkich uczelni akademickich w Ojczyźnie – przyczynić się zawsze do ugruntowania całego życia polskiego na fundamentach mądrości, wiedzy i prawości³¹.

W słowach tych ojciec święty zawarł swoją wizję nie tylko Jagiellońskiego, ale – każdego polskiego uniwersytetu. Tej wizji pozostawał wierny do końca życia. Tę wizję w sposób znamieny rozwinął w przemówieniu wygłoszonym w dniu 11 września 2000 roku do grupy ok. 400 pracowników i studentów UJ, którzy w związku z obchodami jubileuszu 600-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego udali się do Rzymu na spotkanie z Janem Pawłem II. W swoim przemówieniu wygłoszonym w Auli Pawła VI papież znacząco rozszerzył liczbę zadań stojących przed polskimi uczelniami. Odwołując się do wielowiekowej historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, wskazał wówczas na nowe wyzwania nie tylko dla naszej uczelni, ale szerzej – dla całego polskiego szkolnictwa wyższego. Mówił:

Wydaje się, że jest to chwila sposobna, ażeby na przelomie tysiącleci zastanowić się, jaka jest rola i jakie są zadania tej uczelni, która zawsze nadawała ton rozwojowi polskiej nauki i polskiej kultury³².

Po czym dodawał:

Mając na względzie przyszłość Polski i Europy, pragnę zwrócić uwagę na jedno bardzo konkretne zadanie, jakie staje dziś przed wyższymi uczelniami w Polsce, a w szczególności przed krakowskim Uniwersytetem Jagiellońskim. Chodzi o kształtowanie w narodzie zdrowego ducha patriotyzmu. Wszechnica krakowska zawsze była środowiskiem, w którym szerokie otwarcie na świat harmonizowało z głębokim poczuciem narodowej tożsamości. Tutaj zawsze żywa była świadomość, że Ojczyzna to jest dziedzictwo, które nie tylko obejmuje pewien zasób dóbr materialnych na określonym terytorium, ale nade wszystko jest jedynym w swoim rodzaju skarbcem wartości i treści duchowych, czyli tego wszystkiego, co składa się na kulturę narodu. Kolejne pokolenia mistrzów, profesorów i studentów Uniwersytetu strzegły tego skarbcza i współtworzyły go, nawet za cenę wielkich ofiar. W ten właśnie sposób uczyły

³¹ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie uroczystości nadania doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 22 czerwca 1983, [w:] *Uniwersytety w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt. t. I, s. 328–329.

³² Jan Paweł II, Audiencja dla profesorów i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rzym, 11 września 2000. Cyt. za „*Poloniae merenti*”. *Księga pamiątkowa jubileuszu sześćsetlecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, red. S. Szczur, Kraków 2003, s. 282.

się patriotyzmu, czyli umiłowania tego, co ojczyście, co jest owocem geniuszu przodków i co wyróżnia pośród innych ludów, a co równocześnie stanowi płaszczyznę spotkania z twórczej wymiany w wymiarze ogólnoludzkim³³.

Mówił ojciec święty:

Wydaje się, iż dziś, kiedy obserwujemy budzący nadzieję, ale nie wolny od zagrożeń proces jednoczenia się narodów Europy, Uniwersytet Jagielloński ze szczególną gorliwością winien podjąć tę tradycję. Jako wyjątkowe środowisko tworzenia narodowej kultury, niech będzie miejscem kształtowania ducha patriotyzmu – takiej miłości Ojczyzny, która staje na straży jej dobra, ale nie zamyka bram, lecz buduje mosty, ażeby dzieląc się z innymi, to dobro pomnażać. Polska potrzebuje świątłych patriotów, zdolnych do ofiar dla miłości Ojczyzny i równocześnie przygotowanych do twórczej wymiany dóbr duchowych z narodami jednoczącej się Europy³⁴.

Oto istota wizji polskiego uniwersytetu stworzona przez Jana Pawła II. To prawdziwy testament papieża – przeznaczony w pierwszej kolejności dla ludzi polskich uniwersytetów, ale właściwie dla wszystkich świątłych Polaków. Oto jedno z wielkich marzeń, wielka nadzieja świętego Jana Pawła II. O tym wielkim marzeniu, o tej wielkiej nadziei nie wolno nam i naszym następcom zapomnieć. Niech ją przez następne wieki mistrzowie przekazują swoim uczniom. Bo to marzenie i ta nadzieja Jana Pawła II na to zasługują.

³³ Jan Paweł II, Audiencja dla profesorów i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rzym, 11 września 2000, [w:] „*Poloniae merenti*”. *Księga pamiątkowa jubileuszu sześćsetlecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, dz. cyt., s. 282.

³⁴ Jan Paweł II, Audiencja dla profesorów i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rzym 11 września 2000, [w:] „*Poloniae merenti*”. *Księga pamiątkowa jubileuszu sześćsetlecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego 1400–2000*, dz. cyt., s. 282.

Abstract

Poland needs open-minded patriots! John Pauls II's great hope and dream, or the Pope's vision of Polish university

John Paul II belongs to the elite circle of the very few popes who prior to taking possession of the episcopal see of the Bishop of Rome worked as university professors. During his pontificate that lasted more than 27 years he frequently met with the representatives of the academic world (his biographers counted about 120 such official meetings). He was the first in the history of the papacy to be awarded – and to accept – the highest academic title: a degree *honoris causa* by many universities. In his teaching John Paul II demanded that modern universities regain their traditional moral authority. He made several attempts to persuade academics and scientists to observe the highest ethical standards both in their research work and teaching. Polish universities were given a special assignment: he dreamt of them becoming the places shaping young people into wise patriots, who reject nationalism and are able to cooperate with other nations for the good of humanity.